

Cena ogłoszeń: na 1-ej stronie wiersz petitowy m. 1.50 na III-ej stronie— 0.75 f. na IV-ej stronie—0.50 f. nadestane za wiersz garmontowy — mk. 2.50 Drobne ogłoszenia po 8 fen. za wyraz. Załączenia po mk. 7.50 od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon № 298

Adres dla listów i depesz: „Iskra”, Sosnowiec.

ISKRA

Prenumerata wynosi: Z odnośzeniem rocznie m. 21.60 — półrocznie m. 10.80—kwartalnie m. 5.40—miesięcznie m. 1.80 z przesyłką pocztową 1 m. 80 f. miesięcznie. Cena numeru pojedynczego — 10 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadawanych redakcja nie zwraca

Oddziały własne: w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

POD KIERUNKIEM WIKTORA MONSIORSKIEGO.

Na przełomie.

Przeżywamy obecnie nadzwyczaj ważny moment. Budowa państwa polskiego doznała wstrząśnienia. Fundament, na którym z takim ciężkim trudem wznosił się powoli gmach przyszłej Polski — usunął się i cała fundacja zarysowała się dość poważnie. Nie pora dziś szczegółowo rozpatrywać przyczyny, które wpłynęły na ten wyłom w realizacji państwa, uczyni to kiedyś historia, dziś jednak wolno nam zastanowić się nad własnym położeniem i w całej nagości przedstawić przed oczyma grozę położenia.

Ze wszystkich kwestji, istniejących dziś w polityce wszechświatowej, kwestja polska jest najtrudniejszą do rozstrzygnięcia. Zależną jest bowiem ona, nie od poszczególnego mocarstwa Europy, a od wypadków, jakich dotąd byliśmy i jakich jeszcze będziemy świadkami. Najmniej zaś jest ona zależna od nas — rozbitków. Każdy inny naród, ma możność wpływania na bieg spraw, związanych z własną egzystencją, tylko my jesteśmy w całości zależni od innych, gdyż nie mamy siły, jaką byśmy mogli na szalę wypadków rzucić. A stworzenie tej siły tylko od nas zależy. Skorośmy więc dotychczas jej nie stworzyli, to znaczy, żeśmy ważności chwili docenić nie umieli, żeśmy w dalszą odległość ani patrzeć byli zdolni, ani wyczuć biegu wydarzeń.

Dopóki istniały w Polsce tylko dwa obozy, sprawa nasza rozwijała się naogół spokojnie i mniej więcej zadawalniająco. Wiedzano co chcą jedni, a co drudzy. Z chwilą jednak, gdy obóz aktywny został rozbity, skutkiem słabego spojenia, dalszy rozwój budowy państwowej zaczął się stawać coraz trudniejszy, albowiem wśród samych budowniczych powstało rozdwojenie.

Akt 5-go listopada był plusem zjednoczenia aktywistów, w realizacji jednak tego aktu na

rzecz naszej twórczości politycznej zanotowane zostały tylko minusy. Szala się przeważała i nastąpił wyłom w całości naszej akcji politycznej. Winę takiego stanu można zrzucić na wszystkich i wszystko, jedno nie ulega wątpliwości, że najwięcej winniśmy my sami, polskie społeczeństwo; winniśmy tym, że nie zdołaliśmy skonsolidować naszej myśli politycznej. Żadnego momentu nie umieliśmy wyzyskać, lecz trwaliśmy w ślepych uporze, szcząc się twardym, a nieugiętym stanowiskiem w obranym kierunku. Więcej nas porwały sentymenty i frazesy, niż twarda rzeczywistość życia i realizm.

Nie pomagały nawoływania do rozsądku i uczuć patriotycznych. Byliśmy zawsze sobą. W rezultacie znaleźliśmy się na rozstajnych drogach, zawisnęliśmy między niebem a ziemią z pytaniem dręczącym na ustach: „co dalej?”. Czy długo jeszcze będziemy prowadzili spory o hasła, programy, zamiast jedną owionięci myślą przystąpić do budowania własnymi rękami, własnego domu?

Oczywiście, dziś trudno orzec, jaka nas jutro czeka praca i zadanie. Czy już osądzono być nam tylko widzami biegu dalszych wypadków, czy też losy jeszcze raz poddadzą nas ciężkiej próbie, wykuwania samym własnej doli. Tak czy inaczej, pamiętajmy: jednego musimy mieć ducha, jedną myśl, jedno pragnienie i równą chęć do pracy, inaczej — lepiej od razu zdajmy się na wyrok Europy.

Wyłom w budowie naszej państwowości uczyniony, od nas zależy, czy zostanie usunięty.

J. J.

Kronika.

Ogólna.

Loterja klasyczna na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych. Dnia 10 i 11 września odbędzie się ciągnięcie do

klasy III-ej w lokalu zarządu Loterji w Warszawie przy ul. Królewskiej 23, o godz. 10-ej rano. Główna wygrana w tej klasie wynosi 30,000 marek.

Zbiegiem okoliczności dotyczące główne wygrane padły na prowincji: główna wygrana I-ej kl. 20,000 mk. — w Koninie, II-ej kl. 25,000 mk. — w Zduńskiej Woli. Wierzmy, że i nadal szczęście dopisze właśnie prowincji.

Z Sosnowca.

Z rady miejskiej. W piątek dnia 31 sierpnia 1917 r. o godzinie 4 popołudniu w sali posiedzeń przy ulicy Warszawskiej № 6 odbędzie się posiedzenie rady miejskiej z następującym porządkiem dziennym:

- I. Wybór stałych komisji:
 - a) komisji budżetowej,
 - b) komisji dla sprawdzania rachunków i rewizji kasy.
- II. Wniosek magistratu o uchwalenie pożyczki miejskiej.
- III. Rozpatrzenie budżetu na rok 1917/18.
- IV. Rozpatrzenie regulaminu, dotyczącego poboru podatku szkolnego.
- V. Wybór 6-ciu honorowych członków magistratu (ławników). Radnym rozesłano budżet i regulamin podatkowy.

Obchód kościuszkowski. Prace komitetu wykonawczego obchodu kościuszkowskiego postępują rażno. Opracowano już program obchodu dwudniowego: obchód ogólny odbędzie się w d. 14 października, a w d. 15-ym święto szkolne. Utworzono sekcje: odczytowa pod przewodnictwem p. Drzewieckiego, pochodową z przewodniczącym p. Wicherskim, gospodarczo-dekoracyjną pod przewodnictwem p. W. Strzeleckiego, finansowo-dochodową z p. Płodowskim na czele i teatralną pod przewodnictwem p. Goebela.

Skarbnikiem komitetu na miejsce p. Drzewieckiego, który zrezygnował z tej godności, został p. Dobrzeński.

Jak słyszeliśmy, komitet obchodu powziął postanowienie, aby prosić radę miejską o wzięcie udziału w pracach komitetu oraz o wyasygnowanie pewnej sumy na wydatki, związane z obchodem.

Sekcja odczytowa ma nietylko opracować szeregi odczytów, ale i zająć się ogłoszeniem konkursu na broszurę o Kościuszcze. W sprawie tej nie zapadła dotąd ostateczna decyzja.

Projektowana przez komitet, a tak bardzo pożądana ogólnie msza polowa odprawiona nie będzie, a to na skutek odmowy ks. biskupa Łosińskiego, który pozwolenia odnośnego nie dał.

Do pracy w sekcjach zaproszono cały szereg osób, których obecność uznano za pożądaną.

Komitet sosnowiecki powziął też postanowienie połączenia się z komitetem warszawskim w razie wyłonienia się projektu uczczenia rocznicy zgonu Naczelnika przez cały kraj, jednocześnie zaś postanowiono wejść w kontakt z komitetami obchodu z Zagłębiu, aby uroczystość wypadła możliwie najświetniej.

Z warzywnictwa. Niepamiętna od dawna klęska spotkała w tym roku właścicieli ogrodów warzywnych, osobiście w Sosnowcu. Susza, jaka z początku lata panowała, zniszczyła zupełnie zasiewy marchwi, pietruszki sadzonki kalafiorów, kapusty, a nawet flance buraków. Wielu ogrodników przewidując, iż może uratuje sytuację i zapobiegnie klęsce, pozaorywało warzywa a mając dużo sadzonek, powtórnie zajęło się obsadzeniem ogrodów. Susza zniszczyła jednak i tę pracę ogrodników, którym pozostały się tylko obiecujące plony ziemniaków.

Brak cukru i co z tym idzie podniesienie się ceny tegoż w sprzedaży do 4 mk. za funt „Głos” warszawski wyjaśnia przerobką cukru na spirytus i na cukierki.

Przypuszczamy, że i u nas, w Zagłębiu, muszą istnieć potajemne gorzelnie, gdyż o przemycaniu spirytusu w ilościach takich, jakie wypija „Zagłębie”, mowy być nie może. „Głos” rzuca projekt, aby wzbudzić została fabrykacja i sprzedaż cukierków i wogóle słodczy.

Projektowi temu tylko przyklasnąć można, o ile za przykładem Warszawy zechcą pójść i inne rady miejskie.

Konserwatorium muzyczne w Sosnowcu pod dyktando p. Jakubowicza rozpocznie swój rok szkolny wielkim koncertem w sali Związków na Pogoni. Udział w koncercie wezmą siły profesorskie z udziałem sekcji chóralnej i orkiestrowej. Koncert rozpocznie się prologiem, specjalnie ad hoc napisanym przez p. L. Rygię.

„Kino Oaza” wystawia, wspinały o wysokim napięciu dramatycznym obraz p. t. „Macierzyństwo”. Tego rodzaju obrazy zjawiają się tak rzadko, że szko-

da byłoby go nie zobaczyć, to też bywalcy kinematografu zapełniają salę „Oazy” codziennie.

Pożar w Grodźcu. W środę straż ogniowa zaalarmowana została do pożaru w Grodźcu, gdzie spaliło się 15 gospodarstw. Jest to już 5 w tej miejscowości pożar w roku bieżącym. Do pożaru przybyły również strażnicy ogniowe firmy Huldczyńskiego, Fitznera-Gampera, czeladzka i okoliczne; przyczyna pożaru na razie nie wiadoma.

Nafta drożeje. Cena nafty w detalicznej sprzedaży kosztuje obecnie 4 mk. 50 fen.

Z gminy Bobrowniki. Od kilku dni poczęła tu grasować po wsiach krwawa biegunka zakończona w paru wypadkach śmiercią.

O drzewostanie w okolicy. Wszystkie prawie drogi w okolicy Sosnowca i Będzina doprowadzone zostały do należytego stanu i obsadzone drzewkami. Drzewka te, osobiście topole tak zwane włoskie, łatwo się przyjęły i są dużą ozdobą. Cóż jednak z tego, kiedy, jadąc np. z Czeladzi do Wojkowic Komornych, widzi się u wielu drzewek pooblamywane, wierzchołki przez psotników. Niektóre wsie, nie mogąc znieść psoty, jaką wyrządza drzewkom przeważnie niesforna dziatwa, postanowiły przy pomocy miejscowych soltysów rozciągnąć baczną dozór nad drzewostanem.

Transporty skór. W tych dniach nadeszły większe transporty skór, sprowadzone przez biuro kupieckie.

Z sądów. Czas urzędowania w sądach polskich wynosić będzie 7 godzin; wszelkie czynności urzędowe winny się rozpoczynać najpóźniej o godz. 8 rano. Sprawy, będące na wokandy sądowej, wyznaczane będą na godziny, aby publiczność nie traciła czasu.

Kancelarie dla interesantów otwarte będą w dniu powszednie najmniej po 2 godziny codziennie; ograniczenie to nie dotyka adwokatów, rejentów i urzędników państwowych, przychodzących do kancelarii osobiście.

Echa otwarcia rady miejskiej.

Otrzymał pismo następujące:

Szanowny Panie Radaktorze! Zamieszczony we wczorajszym numerze „Iskry” pro-

test p. „Żyda“ przeciwko mnie osobiście, oraz przeciwko deklaracji, złożonej w imieniu Radnych — przedstawicieli ludności żydowskiej, nie zasługuje na odprawę już chociażby tylko ze względu na anonimowość p. „Żyda“.

Niemniej dla zapobieżenia błędnym komentarzom czuję się w obowiązku dać następujące wyjaśnienie:

1) Deklaracja, przezemnie odczytana, jest zgodną z dyrektywą, udzieloną pp. Radnym przez Zjednoczony żydowski komitet wyborczy, reprezentujący wszystkie, z wyjątkiem nacjonalistów, ugrupowania żydowskie.

2) Rzeczona deklaracja została opracowana i aprobowana, oraz podpisana przez wszystkich Radnych żydów, i

3) Odczytana przezemnie deklaracja jest w ogólnym zarysie wyrazem żądań i dążeń znakomitej większości ludności żydowskiej m. Sosnowca, której przedstawicielstwem w radzie miejskiej jest grupa Radnych, do której mam zaszczyt należeć.

Łączę wyrazy szacunku i poważania

Henryk Kwiatek.

Sosnowiec, 30/VIII 1917 r.

Z Będzina

Drożyzna opatrunków. Nadzwyczajne podrożenie materiałów opatrunkowych sprawiło, że obecnie prawie nie używa się do opatrunków gazy, a zamiast bandażu używany jest papier.

Przed wojną kosztował metr zwyczajnej gazy 10 kop. — dziś około 5 mk., a wata 12 mk. funt; o medykamentach, maściach, to nawet i pisać nie chcemy, takie są ceny!

Ze szkół. Jak już pisaliśmy magistrat rozlepił ogłoszenia o zapisach do szkół ludowych wyznaczając na zapisy termin dwudniowy. Jest to, co prawda, czas za krótki, gdyż w ciągu dwóch dni niejedną ojciec lub matka może ogłoszenia nie zauważyć.

Zapisy do konserwatorium muzycznego pod dyktando p. Jakubowicza w Będzinie przyjmowane są w lokalu szkoły realnej 8-klasowej wyższej, w środy i piątki od godz. 10 do 12 rano.

Z Dąbrowy.

Pierwszy dzień wyborów. Pierwszy ten dzień wyborów w najliczniejszej kurji piątej przeszedł cicho, zwyczajnie, tak jakby w Dąbrowie wyborów wcale nie było. Monotonnie, ospale szło składanie głosów przez dzień cały, wieczorem dopiero ruch cokolwiek się ożywia. Ogłoszone zostały przez komisarzy wyborczego dwie listy; pierwsza, oznaczona literą G — Polskiej lewicy socjalistycznej, która oficjalnie ogłosiła, że w wyborach udziału nie bierze, zawdzięczając różnym trudnościom rubionym temu komitetowi i warunkom lokalnym. Lecz mimo tego oświadczenia, jak to już pisaliśmy, komisarz wycofania listy odmówił. Na reklamacje w tej sprawie z gubernatorstwa komitet dotychczas odpowiedzi nie otrzy-

mał. Wysłano też depesze do swego towarzysza posła Adlera z prośbą o wniesienie na posiedzenie parlamentu — interpelacji.

Druga lista, oznaczona literą F — to kandydaci polskich socjalistów (frakcji rewolucyjnej), która wobec braku konkurencji ma wszelkie szanse utrzymania się i zdobycia sobie bez trudu 10 mandatów w radzie miejskiej. W kurjach IV, III i II b. nastąpił kompromis pomiędzy komitetami demokratycznym, Stowarzyszeniem właścicieli nieruchomości i komitetem rzemieślników i drobnych kupców.

W kurji IV złożył swoją listę (C) klub demokratyczny, w kurji III lista B Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości i w kurji II b lista D

komitetu rzem. i drobnych kupców. Wybory w kurji III w czwartek.

Z Czeladzi.

Pożary. Dzień 29 b. m. był u nas dniem prawdziwie feralnym. Silny wiatr wywołał wielki pożar w Grodźcu, a w Czeladzi dwa pożary, na szczęście nie groźne. W domu p. Kuzi przy ulicy Zamurniej zapaliły się sadze w kominie. W domu zaś p. Szutki przy ulicy Będzinskiej zapalił się w podwórzu chlew. Straż ogniowa była wtedy przy pożarze w Grodźcu, a wiatr mógł wzniecić większy jeszcze ogień, i tylko dzięki natychmiastowemu ratunkowi ogień stłumiono w zarodku.

życzy sobie, by rokowania pokojowe odbywały się w Szwajcarii.

Różne wieści telegraficzne.

— Jak donosi „Ruskoje Słowo“, rząd tymczasowy postanowił co następuje:

„Z powodu nadzwyczajnych okoliczności zostają zamknięte na czas do d. 9 września granice państwowe Rosji dla przyjezdnych, jak i wyjeżdżających.“

Rozporządzenie to winno wejść w życie natychmiast. — Wielcy książęta Mikołaj Michałowicz i Paweł Aleksandrowicz zwrócili się, w imieniu rodziny Romanowów, z protestem przeciwko pozbawieniu jej praw wyborczych. Ex-car podpisał również ten dokument.

— „Russkaja Wola“ dowiadyje się, że do Finlandji wysłano dalsze oddziały kawalerji rosyjskiej z samochodami opancerzonymi. Niemniej dzisiaj, mimo zakazu rządu rosyjskiego, odbędzie się posiedzeniu sejmiku finlandzkiego.

— „Petit Journal“ donosi z Petersburga: Wydatek państwowy na utrzymanie pary cesarskiej został ustalony przez rząd tymczasowy w sumie 6000 rubli rocznie. Biedny car!

— „Matin“ donosi z Petersburga: Kornilow postanowił powołać do armji wszystkich członków ukraińskiej rady robotników i żołnierzy, którzy według jego zdania, obowiązani są do służby wojskowej.

Samorząd Kurlandji i Litwy.

Komisja główna parlamentu niemieckiego wypowiedziała się za nadaniem samorządu Kurlandji i Litwie.

Prasa berlińska wita postanowienie to naogół bardzo przychylnie.

Kino Oaza

D Z I S

z Ewą Szpeyer

Macierzyństwo

w 6 częściach

Drobne ogłoszenia

Okazyjnie do sprzedania różne meble i przedmioty domowego użytku, ramy do suszenia firanek i fortepjan Małeckiego. Wiadomość ul. Starososnowiecka Nr 23 I piętro, gdzie piekarnia p. Penckera.

Sprzedam magiel z białym marmurowym Starososnowiecka 12.

Kupię wielonożkę wiadomość w Redakcji.

Potrzebny pokój umiarkowany wejściem na ul. Kowalskiej lub Polnej zaraz. Zgłoszenia do redakcji „Iskry“ pod „Pokój“.

Do sprzedania: kredens, szafa, półszafka, łóżko i inne drobiazgi. Będzin, Modrzejowska 98, III p. Kaczmarek.

Stare gazety na pudy i fundy do sprzedania. Administracja „Iskry“

WOJNA ŚWIATOWA.

Komunikat urzędowy niemiecki

BERLIN. Urzędowo donoszą:

Na zachodzie niewielka działalność bojowa.

Na wschodzie, w Mołdawji wzięto kilka stanowisk górskich na kraju gór na północnym zachodzie od Focani.

Pokój się zbliża

LUGANO. Donoszą tu z Rzymu, że Ojciec św. odbył z sekretarzem stanu, kardynałem Gaspari, oraz posłem angielskim dłuższą konferencję, o której wyniku twierdzą w kołach dobrze poinformowanych, co następuje:

Pomimo wielu przeszkód, jakie napotykały propozycje pokojowe Benedykta XV, rokowania na ich podstawie rozpoczną się już w początkach jesieni.

Wskazuje na to ta okoliczność, że obustronne żądania zasadnicze poddane zostały szczegółowym badaniom, zaś te z nich, które w ciągu ostatnich dwu lat wywoływały największe różnice w poglądach, odpadły w znacznej części same przez się.

Nienawiści rasowe, które w początkach wojny przybrały tak niebezpieczny charakter, osłabły teraz i wyczuwać się daje dążenie do odnalezienia punktów stykowych.

Aczkolwiek państwa wojujące czynią jeszcze mnóstwo zastrzeżeń, nieraz sprzecznych i wywołujących zdenerwowanie u strony przeciwnej, to jednak ogólne dążenia pokojowe doprowadzić muszą w czasie najbliższym do załatwienia kryzysu.

„Stampa“ dowiadyje się z Rzymu: Pomiędzy rządami koalicji trwa wymiana zdań, zmierzająca do ujednolinita odpowiedzi na notę papieską. Od-

powiedz ta nie nastąpi jednak przed wrześniem. Powrót kardynała Gaspariego z wywczasów letnich stanowi oznakę, że odpowiedź jest oczekiwana w Watykanie w najkrótszym czasie.

Dotychczas wśród państw koalicyjnych nie powzięto żadnej decyzji co do tego, czy ma nastąpić odpowiedź wspólna, czy też każdego państwa z osobna. Odpowiedź będzie utrzymana w tonie grzecznym, jednak zasadniczo będzie odmowną i pokrońce uzasadni niemożliwość przyjęcia propozycji papieskich. Korespondent dodaje, że jako punkt zasadniczy koalicja postawi żądanie ogłoszenia przez państwa centralne swych warunków pokojowych.

W rzymskich kołach dyplomatycznych zapewniają, że Wilson odpowie na notę papieską osobno. I on będzie żądał ujawnienia przez państwa centralne swych warunków pokojowych.

Wysokie koła dyplomatyczne watykańskie spodziewają się, że położenie ogólne będzie na jesieni dojrzałym do rokowań pokojowych, w co znowu wątpią dyplomatyczne sfery koalicyjne.

KOPENHAGA. „Extrabladet“ ogłasza wywiad z pewną wpływową osobistością katolicką, zbliżoną do Watykanu, która oświadczyła, że przed rozesłaniem swej noty Papież zawiadomił rządy interesowane z ich treścią i otrzymał zapewnienie, że nie stoi ona w zasadniczej sprzeczności z celami wojennymi obydwu grup mocarstw.

ZURYCH. „N. Züricher Zeitung“, organ katolicki, utrzymujący stosunki z Watykanem, publikuje obszerny komentarz do noty papieskiej, podobno inspirowany przez Watykan. W myśl tego komentarza papież

LOTERIA KLASYCZNA
na rzecz Towarzystw kulturalno-oświatowych.
23,500 losów, 11,750 wygranych i 1 premja
na sumę dwa miliony 358 tysięcy 500 marek.
Główna wygrana 200,000 marek.
Ciągnięcie III klasy 10 i 11 września.
Wymiana losów do III klasy winna być skuteczną u właściwych kolektorów najpóźniej do dnia 6 września.
Cena do każdej klasy:
całego losu 24 marek, 1/2 losu 12 marek, 1/4 losu 6 marek.
Zarząd w Warszawie, ulica Królewska Nr 23

Spółka chrześcijańska
Sprzedaż hurtowa i detaliczna owoców:
jablek, gruszek i śliwek.
Warzywa:
kapusta, marchew, buraki ogórki i kartofle
po cenach umiarkowanych.
Fr. Wojtkowiak i S-ka, SOSNOWIEC,
ulica Polcyjna Nr 9.
Tymczasowo przy magazynie mebli.

Zawiadomienie.
Cech Fryzjerów w Sosnowcu zawiadamia swoich p. p. członków, iż
kwartalne ogólne zebranie
w drugim terminie odbędzie się w dniu 2 września, t. j. w niedzielę o godzinie 5 po południu w sali „Gospody Mieszczańskiej“ przy ulicy Wawel Nr 3.
Zarząd: Starszy Józef Kopik,
podstarszy Stanisław Dąbkiewicz.